

Sygn. akt: III AUa 822/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Zajązkowski

Sędziowie: SSA Maria Padarewska - Hajn (spr.)

SSO del. Dorota Rzeźniowiecka

Protokolant: sekr. Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2013 r. w Łodzi

sprawy **K. C. i K. S.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.**

o ustalenie ubezpieczenia,

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kaliszu z dnia 16 grudnia 2011 r., sygn. akt: V U 666/11;

oddala apelację.

III AUa 822/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 1 czerwca 2011r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. stwierdził, że K. C. z tytułu zatrudnienia w (...), nie podlega od dnia 13 stycznia 2011r. pracownicemu ubezpieczeniu społecznemu. W ocenie organu rentowego umowa o pracę jaką strony zawarły w dniu 13 stycznia 2011r. jest nieważna z uwagi na pozorność oświadczeń woli układających się stron. Wedle ZUS, to stan zaawansowanej ciąży, w jakim K. C. znajdowała się w dniu podpisania umowy o pracę, zaważył na poszukiwaniu przez nią zabezpieczenia swojej sytuacji materialnej na czas zbliżającego się macierzyństwa.

W odwołaniu od powyższej decyzji K. C. oraz K. S. zarzucili organowi rentowemu błędną ocenę stanu faktycznego sprawy. Wskazali na okoliczności świadczące o rzeczywistym realizowaniu praw i obowiązków wynikających z zawartej umowy o pracę i przywołali tezę wyroku Sądu Najwyższego zgodnie, z którą nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca to świadczenie przyjmował (wyrok SN z dnia 14.03.2001r., II UKN 258/00, wyrok SN z dnia 19.01.2010r., I UK 261/09).

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kaliszu wyrokiem z dnia 16 grudnia 2011r. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że K. C. z tytułu zatrudnienia w (...) podlega od dnia 13 stycznia 2011r. pracownikemu ubezpieczeniu społecznemu.

Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji zapadło w następującym stanie faktycznym sprawy:

K. S. od roku 2001 prowadzi jednoosobowo, pozarolniczą działalność gospodarczą w zakresie projektowania wnętrz. W roku 2010r. zatrudniał w swojej firmie jednego pracownika; była to A. M., która od 1 sierpnia 2010r. do 30 września 2010r. pracowała w wymiarze 1/2 etatu na stanowisku asystenta projektanta, z wynagrodzeniem w wysokości 1.500 zł miesięcznie. Strony rozwiązały umowę o pracę na zasadzie porozumienia, z inicjatywy pracownika. Miejscem prowadzonej przez K. S. działalności gospodarczej jest O. i W.. W drugim z wymienionych miast wynajmuje on na cele prowadzonej działalności lokal biurowy.

K. C. z wykształcenie jest projektantem. Do stycznia 2011r., przez okres około 5-ciu lat przebywała poza granicami kraju. W latach 1999 - 2004 pracowała w agencji (...) we W., na stanowisku dyrektora artystycznego. Po powrocie do kraju poszukiwała pracy. W miesiącu styczniu była w zaawansowanej ciąży (8 miesiąc). W dniu 13 stycznia 2011r. K. C. zawarła z K. S. umowę o pracę na czas nieokreślony, w wymiarze 1/2 etatu, z wynagrodzeniem 2200 zł brutto miesięcznie. Powierzono jej stanowisko projektanta.

W tym czasie K. S. realizował na terenie W. usługi na rzecz firmy (...) w zakresie projektów pomieszczeń biurowych tejże. Podpisując umowę o pracę z K. C., był świadomy tego, że znajduje się ona w stanie zaawansowanej ciąży. Znał jej wcześniejsze dokonania projektowe, liczył na owocną z nią współpracę, choćby po wykorzystaniu przez nią urlopu macierzyńskiego. W miesiącu styczniu i lutym 2011r. K. C. brała udział w realizacji dwóch projektów. Był to projekt budynku mieszkalnego - jednorodzinnego dla inwestora D. A. w G. oraz pomieszczeń biurowych i terenu wokół nich dla firmy (...) we W.. Oba projekty zostały zrealizowane, a umowy na nie zawarł K. S. jeszcze w roku 2010.

K. C. w czerwcu 2011r. wróciła do pracy.

W konsekwencji powyższych ustaleń Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołanie jest zasadne, albowiem przeprowadzone postępowanie dowodowe jednoznacznie wykazało, że zawarta pomiędzy K. C. a K. S. właścicielem (...) umowa o pracę nie była umowa pozorną i jako taka jest ważna w świetle art. 83 k.c. w zw. z art. 300 k.p. Z tego też powodu K. C. spełniała warunek do objęcia ubezpieczeniami społecznymi pracowników w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr , poz. ze zm.), od dnia 13 stycznia 2011r., bowiem w tym okresie była osobą pozostającą w stosunku pracy zgodnie z art. 8 ust. 1 tej ustawy.

W apelacji organ rentowy zaskarżył w całości powyższy wyrok, zarzucając:

- naruszenie przepisów prawa materialnego art. 6 ust. 1 pkt 1 , 11 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 205 z 2009r., poz.1585 – tekst jednolity ze zm.)
- naruszenie art. 233 k.p.c.

Wskazując na powyższą podstawę apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

Zdaniem organu rentowego między stronami spornej umowy o pracę nie było stosunku podległości służbowej, który jest elementem określonej w art. 22 § 1 k.p. definicji stosunku pracy dlatego, że K. C. znajdowała się zaawansowanej ciąży, a jak wynika z aktu urodzenia ojcem jej dziecka jest K. S. - czyli właściciel (...) i jednocześnie pracodawca odwołującej od dnia 13 stycznia 2011r.

Ponadto, jak wynika z ustaleń Sądu, K. C. wróciła do pracy po urlopie macierzyńskim w czerwcu 2011r. Tymczasem przeprowadzona kontrola konta płatnika składek ujawniła brak raportów za K. C. od czerwca 2011r. do września 2011r. Od dnia 1 października zaś w/w udzielony został urlop bezpłatny i trwał on co najmniej do 31 grudnia 2011r. Nadto, z zeznań K. C., złożonych przed Sądem Okręgowym w dniu 7 października 2011r. wynika, że w tym czasie

realizowała projekt domu jednorodzinnego przy ulicy (...) we W. i przy ulicy (...), zaś wynagrodzenie otrzymywała wówczas na rachunek bankowy, poza styczniem 2011r. Oznacza to, że w/w realizowała swoje obowiązki pracownicze wobec K. S. będąc na urlopie bezpłatnym i otrzymuje wynagrodzenie za pracę. W związku z powyższym zasadne byłoby zobowiązanie odwołujących do wykazania się materialnymi dowodami świadczącymi o wypłacie i otrzymaniu wynagrodzeń za pracę - w szczególności w postaci wyciągów bankowych z rachunków.

W odpowiedzi na apelację K. S. i K. C. wniesli o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego, który wydał trafne rozstrzygnięcie, znajdujące uzasadnienie w całokształcie okoliczności faktycznych sprawy oraz w treści obowiązujących przepisów prawnych.

Z ustaleń Sądu pierwszej instancji jednoznacznie wynika, że pomiędzy ubezpieczoną a K. W. (...) doszło do zawarcia umowy o pracę, która to umowa była realizowana. Sąd Apelacyjny w pełni podziela te ustalenia. Prawidłowość ustaleń Sądu w tym zakresie potwierdzają zarówno zeznania ubezpieczonej, odwołującego K. S., jak i dokumentacja przedstawiona w sprawie w postaci projektów architektonicznych jakie w miesiącu styczniu i pierwszych dniach lutego zdążyła ona zrealizować, których prawdziwość nie została w toku postępowania sądowego skutecznie podważona. W powyższych okolicznościach nie można zatem zgodzić się z twierdzeniami organu rentowego, że umowa nie miała charakteru realnego, a strony w istocie nie łączył stosunek pracy. Takie twierdzenie nie znajduje uzasadnienia w świetle art. 22 § 1 k.p. i w zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Zgodnie z art. 22 § 1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Stwierdzić zatem należy, że stosunek pracy łączący K. C. i (...) odpowiadał cechom wymienionym w powyższym przepisie. K. C. została zatrudniona na stanowisku projektanta, świadczyła pracę w miejscu i czasie określonym przez pracodawcę, za którą otrzymywała określone w umowie wynagrodzenie. Natomiast okoliczność, że K. S. jest ojcem dziecka ubezpieczonej nie może być interpretowana na jej niekorzyść, jako fakt potwierdzający fikcyjność umowy o pracę.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w świetle ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, brak jest podstaw do przyjęcia w rozpoznawanej sprawie pozorności umowy o pracę, w rozumieniu art. 83 § 1 k.c., zawartej pomiędzy skarżącą a zainteresowanym w sprawie pracodawcą. Zgodnie z tym przepisem nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie dla pozoru. Pozorność polega na tym, że strony nie zamierzają wywołania określonych skutków prawnych – skutków pozornie złożonych oświadczeń woli. Celem wykazania nieważności umowy z powodu jej pozorności niezbędnym jest udowodnienie, że obie strony miały świadomość i zamiar nie wywoływania skutków prawnych określonych w składanych oświadczeniach woli. Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie wykazał pozorności spornej umowy o pracę. Nie można natomiast przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował. Samo zaś zawarcie umowy o pracę w okresie ciąży, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie zasiłku macierzyńskiego nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem (por. wyrok SN z 6.02.2006r, III UK 156/05, LEX nr 272549).

W rozpoznawanej sprawie nie ma także żadnych podstaw do przyjęcia – jak słusznie stwierdził również Sąd I instancji - że obu stronom spornej umowy o pracę przyświecał jedynie cel zapewnienia K. C. świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Zatrudnienie K. C. było podyktowane rzeczywistą potrzebą zaangażowania nowego pracownika, albowiem wcześniej zatrudniona osoba na stanowisku projektanta odeszła z pracy. Natomiast ubezpieczona po 5-letnim pobycie za granicą poszukiwała zatrudnienia zgodnego ze swoim wykształceniem i umiejętnościami. Zatrudnienie wnioskodawczyni w oparciu o powyższe założenia było zatem podyktowane racjonalnymi, logicznymi i przejrzystymi motywami.

Również za uprawnione należy uznać wnioski Sądu pierwszej instancji dotyczące racjonalnego zachowania pracodawcy zatrudniającego pracownika za wynagrodzeniem – 2.200 zł brutto miesięcznie. Ubezpieczona legitymuje się wykształceniem wyższym, ukończyła Akademię (...), jako projektant świadczyła pracę odpowiedzialną, przynoszącą pracodawcy określone efekty finansowe, ugruntowanie pozycji na rynku. Wynagrodzenie za tego typu prace było adekwatne do wynagrodzeń na rynku, a także uzasadnione ekonomicznie dla pracodawcy. Wskazać przy tym należy, że strony umów o prace mają prawo ustalać wynagrodzenia jak i inne postanowienia umów o prace swobodnie, ZUS może kwestionować te ustalenia, przyjmować inne wielkości do podstawy wymiaru świadczeń tylko wówczas, gdy wykaże za pomocą dowodów, że zarobki nie wiązały się z faktycznie świadczoną pracą i nie miały żadnego ekonomicznego uzasadnienia. Tego zaś organ rentowy nie wykazał.

Mając na uwadze powyższe, stwierdzić należy, że K. C. z racji podjęcia zatrudnienia w ramach stosunku pracy, od dnia zawarcia umowy z K. S., tj. od 13 stycznia 2011r. podlega z tytułu tego zatrudnienia ubezpieczeniom społecznym w myśl art. 6 ust. 1 i art., art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. nr 205, poz. , ze zm.).

Odnosząc się natomiast do – podniesionych w apelacji – zarzutów, co do prawidłowości przeprowadzonego przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie postępowania, stwierdzić należy, iż są one niezasadne. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji wyrokował po dokładnym wyjaśnieniu okoliczności sprawy, w oparciu o wystarczający materiał dowodowy, który ocenił nie przekraczając granic swobodnej oceny, o jakich mowa w art. 233 § 1 k.p.c.

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji swojego wyroku.